

Zofia Libiszowska

Tomasz Paine a Polska stanisławowska

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Nauki
Humanistyczne 29, 105-115

1974

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Instytut Historii Uniwersytetu Łódzkiego

Z o f i a L I B I S Z O W S K A

Tomasz Paine a Polska stanisławowska

Томас Пейн и Польша времен короля Станислава

Thomas Paine et la Pologne sous le règne de Stanislas Auguste Poniatowski

Rewolucja majowa, poprzedzona ustawą o miastach, zyskała Polsce i jej królowi wielu przyjaciół i wielbicieli. Widziano w niej bowiem wydarzenie przełomowe na skalę światową, zwycięstwo zasad politycznych oświeczonego wieku, nadające zacofanemu państwu nowoczesny kształt i rangę międzynarodową. Zagraniczne echa Konstytucji 3-maja i nadany jej rozrównie przez umiejętnie zorganizowaną propagandę polskiego dworu, odegrały dużą rolę w kształtowaniu opinii publicznej o naszym kraju i postaw wobec wydarzeń, które niebawem miały nastąpić. Przywódcy sejmu i król z niepokojem i satysfakcją śledzili różnorodnie i w większości swej pozytywne oceny ustawy konstytucyjnej. Opracowania naukowe rejestrują autorów tych wydarzeń. Między innymi wymieniany jest Tomasz Paine, płomienny publicysta rewolucji amerykańskiej, apologeta rewolucji francuskiej, radykalny republikanin.¹ Nazwisko Tomasza Paine'a, politycznego i ideologicznego antagonisty Edmunda Burke'a było w Anglii nie mniej głośnie i popularne niż sędziwego parlamentarzysty wigowskiego. O ile jednak wielokrotnie przedrukowywana pochwała rewolucji polskiej Edmunda Burke'a wystąpiła w kontekście jego gwałtownej kampanii przeciw rewolucji francuskiej, jako jej przeciwstawienie i szczęśliwe pokojowe rozwiązanie nabrzmiałych problemów, o tyle w bogatej publicystycznej twórczości Tomasza Paine'a niewiele znaleźć można zdań o Polsce. Zaprzeczyć jednak nie można, że wpłynął on zasadniczo na reakcję brytyjskiej opinii publicznej w tym względzie.

Kontakty Tomasza Paine'a z Polską i Polakami były do tego czasu nikłe. Syn gorseciarza z Thetford (ur. 1737) wędrujący po prowincji angielskiej

¹ Nazwisko T. Paine'a wprowadza B. Leśnodorski stwierdzając jednak, że zajął on umiarkowane wobec naszej reformy stanowisko. *Dzieło Sejmu Czteroletniego (1788—1792)*, Wrocław 1951, s. 448. M. H. Serejski wymienia go również wśród aprobujących konstytucję osobistości: *Europa a rozbiory Polski*, Warszawa 1970, s. 103. Już autorzy dzieła *O ustanowieniu i upadku Konstytucji polskiej 3 Maja 1791*, [1793], polemizowali z opinią T. Paine'a.

w poszukiwaniu pracy i zarobku, nie znający innego poza ojczystym języka, niewiele zapewne wiedział o Polsce, gdy w r. 1774 wyemigrował do Ameryki. Podejmując kampanię publicystyczną w imię jej niepodległości i odwołując się w swej argumentacji do prawa natury, najgwałtowniej zwalczał monarchię dziedziczną. Jakkolwiek dla poparcia swych tez wprowadził wiele materiału historycznego i porównawczego, do polskiego przykładu nie sięgnął.² W Ameryce poznał Tadeusza Kościuszkę i najprawdopodobniej Kazimierza Pułaskiego, wszak obaj znaleźli się w kwaterze Washingtona w nieudanej bitwie pod Germantown. Musiał też wiedzieć o bohaterkiej śmierci polskiego konfederaty pod Savannah.

Po powrocie do Europy w r. 1787, w czasie częstych i długotrwałych pobytów w Paryżu Paine otarł się o sprawy polskie w kręgu ambasady Tomasza Jeffersona. Poznał wtedy Levisa Littlepage'a, Amerykanina w służbie Stanisława Augusta³, wznowił znajomość i przyjaźń z Filipem Mazzei⁴, podobnie jak on szermierzem niepodległości amerykańskiej i kolejnym agentem króla polskiego, mógł zetknąć się ze Scipionem Piattolem, wychowawcą młodego księcia Henryka Lubomirskiego, być może też z jego opiekunką księżną marszałkową i jej frondującym salonem w Paryżu. Kontakty osobiste uzupełniać mogła lektura. Nie ulega wątpliwości, że znane mu było dzieło Johna Adamsa⁵, zawierające rozdział o Polsce. Mimo tych skąpych kontaktów, Paine snąc wyrobił sobie dobre o królu polskim mniemanie, skoro zwierzał się swemu przyjacielowi

² *Common Sense* i pozostała publicystyka w okresie wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych wydana została w XIX wieku przez M. D. Conwaya: *The Writings of Thomas Paine* (t. I—IV). Korzystałam z wydania fotooffsetowego, New York 1967; Odmienny układ tematyczny oraz kilka nowych znalezisk zawiera edycja: *The Complete Writings of Thomas Paine*, opr. Ph. D. Foner, New York 1945.

³ Por. C. C. Davis: *Szambelan Jego Królewskiej Mości*, Warszawa 1967, s. 166, 173, 215; Thomas Christi, angielski literat i publicysta o poglądach radykalnych, przyjaciel T. Paine'a i przez czas pewien korespondent Stanisława Augusta, pisał w liście do króla „Thomas Paine was very intimate with Mr Littlepage”, Biblioteka Czartoryskich w Krakowie (dalej Czart.) 938, s. 633—655, 22 V 1791. Z kolei Littlepage przewoził z Londynu dla Jeffersona egzemplarz publicystycznej broszury T. Paine'a: *Prospect on the Rubicon*, Davis, *op. cit.*, s. 173.

⁴ Christi powiadamia, że Paine przedstawił go Mazzeiemu, Czart. 938, j.w. Zarówno T. Paine, jak i Mazzei polemizowali z utworem księdza Raynala, kierując do niego otwarte listy w formie wielostronicowych broszur. T. Paine [w:] *Letter to the Abbé Raynal* (1783), nosił się też z myślą opracowania historii wojny amerykańskiej; odpowiedź księdzu Raynal rozbudował Ph. Mazzei do kilkutomowego dzieła: *Recherches historiques et politiques sur les États-Unis de l'Amérique septentrionale* (1788).

⁵ J. Adams: *A Defense of the Constitution of the United States of America*, 1787, t. I i II, rozdz. XXI poświęcony Polsce.

Thomaszowi Christi, iż on, choć przeciwnik monarchii, odebrałby wiele władzy istniejącym królom, a dodałby tyleż Stanisławowi Augustowi.⁶

Również i w Polsce nieznanym było nazwisko szermierza amerykańskiej niepodległości. Wprawdzie urywki słynnego pamfletu *The Common Sense* zamieszczone były w współczesnej prasie polskiej, ale redaktor „Gazety Warszawskiej” nie podał tytułu broszury, a autorstwo jej mylnie przypisywał Adamsowi.⁷ W polskim przekładzie domniemanego dzieła Raynala *Common Sense* oddane jako „Zdanie Powszechne”, cytowane było również anonimowo.⁸

Dopiero polemika z Edmundem Burke’em, w związku z jego pamfletem *Reflection on the Revolution in France*, zawartym w broszurze o znamienym tytule *The Rights of Man*, dotarła do Polski, a wraz z nią rozgłos jego nazwiska.

O polemice Paine — Burke informował Stanisława Augusta jego korespondent angielski Thomas Christi, który również napisał polemiczną z poglądami E. Burke’a broszurę, a królowi przysłał jej egzemplarz.⁹ W Bibliotece Ignacego Potockiego broszura T. Paine’a znalazła się za pośrednictwem S. Piattolego.¹⁰ Ale i w tej broszurze atakującej gwałtownie monarchię absolutną i dziedzictwo tronu, wzmianki o Polsce nie było. Natomiast kontrowersja Burke — Paine miała w Anglii znaczenie przełomowe, stała się tematem dnia, poruszyła do głębi opinię publiczną i wyszła daleko poza granice Wielkiej Brytanii, dotyczyła bowiem sprawy zasadniczej, oceny rewolucji francuskiej jako drogi do realizacji podstawowych praw jednostek i ludów. Niezamierzonym skutkiem publicznej ofensywy Edmunda Burke’a był ogromny wzrost zainteresowania francuskimi przemianami.¹¹

⁶ Th. Christi do króla, 22 V 1791, j.w.

⁷ „Gazeta Warszawska” nr 42, 25 V 1776; W mojej pracy *Opinia polska wobec Rewolucji Amerykańskiej w XVIII wieku*, Łódź 1962 powtórzyłam błędną informację prasową; cyt. prasowy jako fragment broszury *Common Sense* zidentyfikowała prawidłowo I. Sokół: *Gazeta Warszawska a Rewolucja Amerykańska*, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej”, 1971, t. 17. Autorka tego artykułu uważa jednak niesłusznie, że redaktor *Gazety* otrzymywał serwis prasowy bezpośrednio z Ameryki.

⁸ *Historia Polityczna Rewolucji Amerykańskiej Teraźniejszej...*, Warszawa 1783, s. 121.

⁹ Th. Christi do króla, 22 V 1791, Czart. 938 j.w.

¹⁰ AGAD, Arch. Potockich (Publiczne), 96, k. 367, „Livres à apporter au catalogue de M. l’abbé Piattoli, le 7 Dec. 1791, m. in., Droits de l’Homme, par Paine.

¹¹ R. R. Fennessy: *Burke, Paine and the Rights of Man*, Hague 1963; Ray B. Browne: *The Burke — Paine Controversy*, New York 1963. Ciekawe uwagi zawierają relacje francuskiego posła w Londynie. Przed ukazaniem się książki E. Burke’a istniały, jak podaje, 2 tylko kluby: jeden w Anglii, drugi w Szkocji, interesujące się tym, co dzieje się we Francji. Książka Burke’a roznieciła umysły. Pod wpływem polemiki wzrosły sympatie dla rewolucji. Broszura Paine’a — pisał poseł francuski z Londynu — „Sans être forte de principes (elle) est cependant sé-

E. Burke, głosząc zasady konserwatyzmu i poszanowania tradycji, odcinał się nie tylko od gwałtownej rewolucji, ale także występował przeciw Francji, odwiecznemu wrogowi, groźniejszemu tym bardziej, że ukrywał swe istotne oblicze pod maską frazesów rewolucyjnych. Głosił krucjatę przeciwko Francji, by zapobiec jej przyszłej ekspansji.

Burke spotkał się z rezerwą kół rządowych i protestami liberalnego skrzydła wigów, dążących do utrzymania poprawnych, a nawet przyjaznych stosunków z rewolucyjną Francją¹², z oburzeniem dysydentów i radykałów, którzy witali wydarzenia francuskie jako zachętę do walki o własne prawa. Ich rzecznikiem stał się Tomasz Paine. Odpowiedzi polemicznych na pamflet Burke'a posypało się w sumie ponad trzydzieści, nie licząc artykułów prasowych, anegdot, kupletów i różnych obiegowych powiedzonek. Opinia publiczna była głęboko poruszona i podzielona.¹³ Podniecenie i zaangażowanie ujawniło się w fali demonstracji, manifestacji, zamieszek, w zaktywizowaniu się lewicowych klubów, przyjaciół Konstytucji, czy Towarzystwa Korespondencyjnego, którego założycielem był szewc, przyjaciel Paine'a, Tomasz Hardy.

Rosła fala zebrań, meetingów, obchodów rocznicowych, które stały się okazją do radykalnych wystąpień, jak np. przypadająca w dniu 5 listopada rocznica rewolucji angielskiej. Postanowiono również czcić corocznie dzień 14 lipca, pamiętny ze zdobycia Bastylii. Rewolucyjne organizacje działały nie tylko w Londynie, ale również w miastach prowincjonalnych w Irlandii.

W tej atmosferze podniecenia i napięcia nadeszła wieść o polskiej przemianie majowej. Wszystkie prasowe organy opisywały szczegółowo przebieg sesji 3-maja, kładąc silny nacisk na prawa polityczne uzyskane przez mieszczaństwo. Niektóre pisma zamieściły pełny przekład kolejnych artykułów konstytucji.¹⁴ Dłuższe sprawozdania i komentarze poświęcone szczególnie roli samego króla w dokonanym przełomie znalazły się w czasopismach periodycznych.¹⁵ Polska reforma witana była z dużym aplauzem

duisante pour les peuples". Ministère Affaires Étrangères, w Paryżu, (MAE, Angleterre, 577, k. 254 i n.).

¹² F. O'Gorman: *The Whig Party and the French Revolution*, London 1967. Jest to monografia obrazująca ewolucję i rozłam w partii na tle francuskiej rewolucji.

¹³ Por. S. Maccoby: *English Radicalism (1786—1832)*, London 1955. Inni autorzy twierdzą (R. C. Cobb), że ruch jakobiński w Anglii był bardzo powierzchowny i krótkotrwały.

¹⁴ „Times”, 28 V 1791, omówienie reformy majowej, 15 VI przedruk Konstytucji 3-maja. „Caledonian Mercury” (Edynburg) przekład Konstytucji w odcinkach od 23 VI do 11 VII.

¹⁵ „The Gentleman's Magazine”, VI 1791, s. 568—572; także E. Johnson, „British Gazette and Sunday Monitor” [gazeta cotygodniowa (22 V 1791)]. Z prasy szkockiej najwięcej miejsca poświęcił sprawom polskim „The Edinburgh Advertiser” — red.

i uznaniem. Więcej, życzliwiej i dobitniej pisała o nas liberalna prasa wigowska („The Morning Chronicle”), oraz niezależny „Times” niż organy związane z rządem i dworem („Public Advertiser”, „Saint James Chronicle”, „Courier de Londres”).

Zbliżająca się rocznica zdobycia Bastylli miała się stać manifestacją przyjaźni i braterstwa. Rząd jednak postarał się o to, aby utrudnić organizatorom jej realizację. Zdołano wprowadzić rozkolportować wiele egzemplarzy broszury T. Paine’a, on sam zaś zapowiedział swój udział w uroczystościach (przerwał swój pobyt w Paryżu), ale przy ciele skonfiskowano transport trójkolorowych kokardek i pod byle pretekstem odmówiono wynajęcia odpowiedniej sali na tę uroczystość.¹⁶ Ambasadorowie zagraniczni otrzymali z dworu ostrzeżenie, by nie uczestniczyli w tym obchodzie. Nawet poseł francuski nie skorzystał z zaproszenia.¹⁷ Podobne doniesienie słał do Warszawy polski poseł Bukaty: „Pojutrze — pisał w dniu 12 lipca — ma być obchodzona rocznica rewolucji francuskiej od osób zaigrzanych sentymentem rewolucyjnym, który T. Paine pismem swym przeciwko rządowi angielskiemu zaszczerpił i roznicił w umysłach pospółstwa. Lękają się tu nie bez przyczyn, aby stąd nie wybuchło jakieś zamieszanie”.¹⁸ Od udziału w uroczystościach wstrzymali się również wigowscy politycy, i sam Charles Fox, obrońca w Parlamencie dobrosąsiedzkich stosunków z Francją.¹⁹ Obchód odbył się w tavernie Crown and Anchor, a wśród toastów niepoślednie miejsce zajął: za „szczęśliwość rewolucji polskiej”.²⁰

Rewolucja amerykańska, francuska i polska w opinii powszechnej były ogniwami wspólnego łańcucha wiodącego ku odrodzeniu ludzkości. Inne jednak było spojrzenie konserwatysty E. Burke’a, wyrażone w kolejnej broszurze polemicznej przeciw swym oponentom i parlamentarnym przeciwnikom: *The Appeal from the New to the Old Whigs* (3 sierpnia 1791). Dłuższa pochwała Konstytucji 3-maja zamieszczona w tym kontekście, choć sama w sobie słuszna i krzepiąca, nie tylko odrywała rewolucję polską od francuskiej, ale wręcz jej przeciwstawiała. Kładła nacisk zarówno

James Donaldson, począwszy od informacji o dniu 3 maja w numerze 2859 z 20 V 1791 r.

¹⁶ O tych szykanach informuje z satysfakcją H. Walpole w listach z dnia 17, 20 i 26 VII 1791, *The Letters of...*, ed. Mrs Paget Toynbee, Oxford 1905, t. XIV, s. 25 i n.

¹⁷ Londyn 10 VI, poseł francuski wyjaśniał, dlaczego nie weźmie udziału w uroczystości, MAE, Angleterre, nr 578, k. 356.

¹⁸ Londyn 12 VII 1791, Czart, 3998, nr dep. 47.

¹⁹ O’Gorman: *op. cit.*, s. 71 i przyp.; John W. Derry: *Charles James Fox*, London 1972, wykazuje, że Fox trzymał się z dala od radykałów i poglądów Paine’a nie podzielał, s. 335 i n.

²⁰ Opis uroczystości zamieściła „Gazeta Narodowa i Obca”, 6 VIII 1791, nr 58.

na pokojowy charakter przemian, jak i na pełne poszanowanie tronu i tradycji, oraz podobieństwo z angielskim systemem ustrojowym.

Ustęp poświęcony polskiej rewolucji przedrukowany został już w dniu 3 września w polskiej prasie.²¹ Stanisław August posłał autorowi słowa podziękowania i medal „Merentibus”.²² I on również usilnie zaprzeczał podobieństwu polskiej rewolucji do francuskiej.

Wytrawnemu pisarzowi wtórował znany polityki i literat Horace Walpole, który niejednokrotnie wypowiadał się negatywnie o pisarstwie Paine'a i usunął jego broszurę ze swej biblioteki. „Nasza własna Rewolucja — pisał — i ta, która dokonała się w Polsce, świadczą, że kraj może być wybawiony a bardzo nawet zły ustrój poprawiony przez mądrych ludzi, bez obracania »Praw Człowieka« w niesprawiedliwość, krzywdę i ruinę”. W innym zaś liście powtarzał: „Polska pokazała, że rewolucja może się dokonać bez morderstw”.²³

Radykalna lewica odrzucała tę interpretację. Nie zgadzała się na pojęcie rewolucji francuskiej. Znów głos zabrał Tomasz Paine w publikacji, którą nazwał drugą częścią *Praw Człowieka*. Czytając tę pasjonującą broszurę znamionującą świetne pióro i dojrzały sąd polityczny, doznajemy zawodu. Powstała na początku 1792 roku, po wielu, bardzo wielu manifestacjach przyjaźni dla naszej reformy. W broszurze odnajdujemy zaledwie aluzyjne zdania i, co zastanawiające, mylne. Myślą przewodnią broszury jest twierdzenie o dokonanych już dwu rewolucjach amerykańskiej i francuskiej oraz przekonanie, że naród angielski winien wejść na tę samą drogę. Oczywiście obalenie dziedzicznej monarchii jest tego pierwszym warunkiem. Autor gromadzi dowody przeciw sukcesji tronu, wykazując, że prowadzi ona do despotyzmu i wojen domowych. Jedynie „Polska — pisał — jako monarchia elekcyjna prowadziła mniej wojen niż monarchie dziedziczne”, po czym następuje znamienne zdanie: „Jest to jedyny zresztą rząd, który dokonał dobrowolnie próby — jakkolwiek jeszcze niewielkiej, by zreformować stosunki w kraju”.²⁴ W innym miejscu, zastanawiając się nad znamionami republiki, uważa, że Polska niesłusznie tak była nazywana. Ustrój nasz określa jako połączenie arystokracji dziedzicznej z elekcyjnym królem (nic nie wspominając o zaszłej zmianie).²⁵ Na zakończenie broszury Paine wyraża gorące przekonanie o nadejściu powszechnej rewolucji: „Nigdy jeszcze — dowodził — nie na-

²¹ „Gazeta Warszawska” nr 71, 3 IX 1791, i „Gazeta Narodowa i Obca”, nr 71, 3 IX 1791.

²² Na ten temat pisałam w artykule: *Edmund Burke a Polska*, „Kwartalnik Historyczny”, 1970, z. 1.

²³ *Letters of...*, t. XV, s. 45 i 154 z 22 VIII 1791 i 10 IX 1792, pisane pod wrażeniem wypadków paryskich.

²⁴ T. P a i n e: *Rights of Man*, ed. H. Collins, Pinguin Books, 1971, część II, s. 197.

²⁵ *Ibid.*, s. 200.

darzyła się tak wielka szansa tak dla Anglii — jak i dla całej Europy — od tej, która zaistniała w wyniku dwu rewolucji, w Ameryce i we Francji. W pierwszej, wolność zyskała na półkuli Zachodniej pioniera (champion) narodów, w drugiej zaś — w Europie. Jeśli następny naród przyłączy się do Francji, despotyzm i zły rząd nie odważy się już ujawnić. By użyć banalnego porównania, w całej Europie żelazo rozpala się, znieważony Niemiec, i zniewolony Hiszpan, Rosjanin (Russ) i Polak, zaczynają myśleć”.²⁶ W tym kontekście Polska daleka była jeszcze od realizacji dalekosiężnej wizji autora.

Sukces drugiej części *Praw Człowieka* był nie mniejszy niż poprzedniej. Wywołał też represje rządu. Wydawca i autor stanąć mieli przed sądem za publikowanie i rozpowszechnianie buntowniczej broszury. Tysiące egzemplarzy kolportowanych przez rewolucyjne kluby rozchodziło się ukradkiem.

Choć o Polsce autor niemal nie mówi, jego tezy i myśli padły na przygotowany grunt. Wyrazem tego był obchód pierwszej rocznicy Konstytucji 3-maja zorganizowany w tavernie Mitre' Court przy Oldgate. Poseł Bukaty otrzymał zaproszenie „od zgromadzenia znacznego dans la Cité”. Wymówił się jednak od uczestnictwa, wyjaśniając to w swej relacji do warszawskiego dworu następująco: „Zważając atoli, jak takowe zgromadzenia są tu od rządu podejrzane, będąc po większej części złożone z duchów, jak je zowią, republikańskich i z dissidentes — wymówiłem się grzecznie od tego obiadu”.²⁷ Przewidywania Bukatego okazały się słuszne. Sprawozdania zamieszczone w prasie pozwalają odtworzyć nastrój tej uroczystości. Uczestnicy (ok. 60 osób) żywo i gorąco manifestowali swą życzliwość dla naszego kraju. Pierwsze toasty spełniane były na cześć króla Stanisława Augusta, narodu polskiego, za zdrowie posła Bukatego, na cześć walecznego wojska polskiego, za pokój, prawa, wolność i koniec tyranii. Kolejno padały hasła rewolucji francuskiej, wznoszono zdrowie autora *Praw Człowieka* i wyśmiewano „ślepotę” polityczną Edmunda Burke'a. Raz po raz rozbrzmiewały zwrotki rewolucyjnych pieśni: *Ça ira* i w języku angielskim *O give us Death or Liberty*.²⁸

Stanisław August, który niejednokrotnie monitował swego przedstawiciela w Londynie, by odrzucał sugestie o pokrewieństwie rewolucji francuskiej i polskiej, otrzymał w kolejnym raporcie nieszczerze zapewnienie: „z niemałą satysfakcją widzieć tu można powszechną admirację onej (re-

²⁶ *Ibid.*, s. 290.

²⁷ Londyn 24 IV 1792, Czart. 3211, k. 2.

²⁸ Opis uroczystości zamieszczony w „Gazette de Varsovie”, 2 VI 1792 (zbiory BN), cytuję w mojej pracy: *Życie Polskie w Londynie w XVIII w.*, Warszawa 1972, s. 152; „The Morning Chronicle”, 7 V 1792, przedrukowuje także pieśni śpiewane z tej okazji.

wolucji polskiej) w narodzie angielskim, który umie rozróżnić ją od francuskiej”.²⁹

W tym czasie Francja rewolucyjna wchodziła w wojnę z absolutystyczną Austrią, zarysowywała się groźba koalicji despotów. To samo niebezpieczeństwo zawisło nad Polską. Pojednanie Anglii z rewolucyjną Francją, dla wigowskiej lewicy (Charles Fox, Shelburne) wydawało się jedyną szansą utrzymania równowagi europejskiej, w tym i niepodległości Polski. Gdy do Anglii doszła wiadomość o zbrojnej interwencji Rosji i „zdradzie” Prus, na łamach „The Morning Chronicle” przyjaciel Tomasza Paine’a Benjamin Vaughan pod pseudonimem „Calm Observer” apelował o właściwy kurs polityki angielskiej przeciwko „spiskowi tyranów” skierowanemu przeciw Polsce i Francji.

Trzecia rocznica rewolucji francuskiej organizowana była w Londynie niemal konspiracyjnie. Zrezygnowano z większej manifestacji na rzecz spotkań w mniejszych grupach. Wśród toastów dnia na pierwszym miejscu wysuwano życzenia: „Oby Rewolucja we Francji i w Polsce była wyzwaniem dla wszystkich despotów na ziemi”.³⁰

Organizatorzy obchodu w tavernie Crown and Anchor, przygotowali m. in. rezolucję głoszącą, że „Tomasz Paine jest najlepszym druhem, archaniołem wolności, przyjacielem pokoju. On to wykazał i przekonał nas, że każdy rząd jest uciemnieniem etc.”, a dalej „Jesteśmy Patriotami, Anglia upada, a Francja jest szczęśliwa”.³¹ W takim nastroju biesiadowano, wiwatowano i śpiewano chóralnie *Ça ira* na cześć rewolucji francuskiej i dogasającej już rewolucji w Polsce.

Akcja subskrypcji, która była ostatnim aktem spontanicznej sympatii i pomocy polskiemu narodowi, zorganizowana przez Williama Smitha³² — członka Parlamentu, kilku kupców z city i samego Lorda Mayora Hopkinsa, znalazła żywy oddźwięk w kręgach opozycji wigowskiej i wśród radykalnych przyjaciół rewolucji francuskiej. Na liście pierwszych subskrybentów znalazł się filantrop Wilberforce i przyjaciel Paine’a szewc Hardy. Inni — jak pisał do Stanisława Augusta jego korespondent T. Christi — woleli pozostać w cieniu i działać anonimowo, by nie zrazić

²⁹ Londyn 6 VII; cyt. w mej pracy *Życie Polskie w Londynie*, s. 154.

³⁰ „The Morning Chronicle” 16 VI i „The Public Advertiser”, 12 VII 1792.

³¹ *Loc. cit.*

³² Zebranie przygotowawcze odbyło się 26 VII 1792, w London Tavern na Bishopsgate Street pod przewodnictwem Williama Smitha esq. Ogłoszono w gazetach termin i miejsce ogólnego spotkania zainteresowanych pomoc Polsce subskrybentów „Public Advertiser”, 28 VII 1792. Zarówno to pismo, jak i „The Morning Chronicle” ogłoszenia te kilkakrotnie powtarzało i dokładnie informowało o przebiegu akcji ofiar dla walczącej Polski. W polskiej literaturze temat ten podjął pierwszy A. Wojski w rozprawce, *Anglia wobec rozbiorów Polski*, „Awangarda”, 1934.

tych, którzy pochwalając polską drogę reformy, potępiali Francję.³³ Istotnie, zacietrzewienie rosło. Powoływany już H. Walpole, pisarz i poeta, człowiek wielce ustosunkowany, podejrzewał wręcz, że cała akcja pomocy Polsce podjęta była jedynie dla podburzenia umysłów, że „w zamian za wpłaconą guineę, uczestnicy otrzymać mieli nie warte guinei pamflety Paine'a”.³⁴ Głęboki rozłam w społeczeństwie angielskim, wynikły z odmiennego stosunku do rewolucyjnej Francji, wpłynął również na stanowisko opinii publicznej dotyczącej spraw polskich, osłabił jej napór i wpływ na decyzje państwowe.

Wbrew życzeniom dworu polskiego i ku niezadowoleniu rządu brytyjskiego polska reforma majowa stała się okazją do radykalnych wystąpień i manifestacji profrancuskich, których inspiratorami i głosicielami byli zwolennicy Paine'a. Toteż choć skąpe są jego własne wypowiedzi o Polsce, wizja rewolucji powszechnej przekazana w obu częściach *Praw Człowieka* odegrała doniosłą rolę w radykalizacji nastrojów mas ludowych.

Prześladowany we własnym kraju Tomasz Paine znalazł uznanie wśród francuskich rewolucjonistów. Zgromadzenie Prawodawcze podjęło (24 sierpnia 1792) decyzję nadania mu wraz z kilku innymi przyjacielami ludzkości obywatelstwa francuskiego. Otrzymał je również Tadeusz Kościuszko. Wybrany z kolei deputatem do Konwentu, Paine w Paryżu zacieśnił przyjaźń z Amerykaninem Joelem Barlowem, szczerym wielbicielem polskiej konstytucji i polskiego monarchy, którego nazwał „Przywódcą Sarmacji”.³⁵ Należy przypuszczać, że poglądy te podzielał także i Paine. Barlow przygotowywał też do druku pierwszy tom *The Age of Reason*, podczas gdy jego autor przebywał w więzieniu luksemburskim. Książka ta trafiła do królewskich zbiorów. Inne ulotne pisma Paine'a drukowane po wyjściu z więzienia w latach Dyrektoriatu znalazły się w rękę Kollątaja, który zamyślił się nad ich treścią.³⁶

Paine pozostał we Francji do roku 1802 (pokój w Amiens). Serdeczne więzy łączyły go z Tadeuszem Kościuszką, gdy ten po powrocie z Ameryki osiadł na czas jakiś w Paryżu.³⁷ Niemniej zainteresowanie jego na-

³³ Th. Christi do St. Augusta, Londyn 3 VIII 1792, AGAD, Zb. Pop. 206.

³⁴ *Letters of...*, t. XV, s. 152.

³⁵ Por. M. Haiman: *Polacy wśród pionierów Ameryki*, Chicago 1930, s. 176 i nowsza biografia o Joelu Barlow — J. Woodress: *A Yankee's Odyssey, The Life of Joel Barlow*, New York 1958.

³⁶ Rkp PAN (Kraków) 182; por. B. Leśnodorski, *Dzieło...*, s. 60. W czasie powstania Kościuszki „Wolna Gazeta Warszawska” zapowiadała edycję dzieła „Tomasza Paine'a o *Prawach człowieka*, które zawsze dla ludzkości nieoszacowanym, a despotyzmowi strasznym będzie dziełem”. A. Zahorski: *Warszawa w Powstaniu Kościuszkowskim*, Warszawa 1967, s. 241—242.

³⁷ A. O. Aldridge: *Man of Reason, the Life of Thomas Paine*, London 1950, *passim*.

szym krajem nie znalazło już żadnego wyrazu na piśmie.³⁸ Gdy odpłynął do Ameryki, w Europie powoli o nim zapomniano. W r. 1809 wieść o jego śmierci odnotowana została lakonicznie w prasie angielskiej. Prasa Księstwa Warszawskiego żadnej wzmianki o jego zgonie nie zamieściła.

РЕЗЮМЕ

Томас Пейн, один из ведущих представителей американского просветительства и известный демократический деятель, впервые встретился с поляками Т. Костюшко и К. Пуласким, сражавшимися в армии Вашингтона, во время своего первого пребывания в Америке (1774—1787).

Малоизвестный в Польше Т. Пейн прославился в нашей стране благодаря своей полемике с Эдмундом Барком (1791), в которой он защищал идеи французской революции. При посредничестве Пиаттоли эта брошюра очутилась также и в библиотеке И. Потоцкого.

Широким эхом откликнулась английская печать на принятие конституции 3-го Мая. Некоторые газеты опубликовали полный перевод очередных статей конституции. Много места в публикациях посвящалось роли короля в осуществленном переломе. Майская реформа в Польше послужила okazji для профранцузских выступлений и манифестаций, инспираторами и глашатаями которых были сторонники Пейна, хотя высказывания последнего о Польше были довольно скупыми. Эти выступления вызвали недовольство как английского двора, так и польского. Однако глубокий раскол английского общества, вызванный разными точками зрения на французскую революцию, повлиял также и на формирование публичного мнения на польский вопрос, а также способствовал радикализации народных масс.

После возвращения в США судьбами нашей страны Пейн больше не интересовался.

RÉSUMÉ

Thomas Paine, un d'éminents représentants de l'âge des Lumières en Amérique et activiste démocratique connu, lors de son premier séjour en Amérique (1774—1787) a rencontré T. Kościuszko et K. Pułaski, Polonais luttant à côté de l'armée de Washington.

Peu connu en Pologne, T. Paine y est devenu célèbre grâce à sa polémique avec Edmond Burke (1791) où il défendait les idées de la révolution française. Par l'intermédiaire de S. Piattoli, cette brochure s'est trouvée, entre autres, dans la bibliothèque d'I. Potocki.

La proclamation de la Constitution du 3 mai a eu de larges répercussions dans la presse anglaise. Certains périodiques ont publié la traduction complète des articles successifs de la constitution. On a réservé beaucoup de place à la présentation du rôle que le roi avait joué dans les événements survenus. En dépit des souhaits de la cour polonaise et au mécontentement du gouvernement britannique, la réforme de

³⁸ R. R. Palmer: *The Age of Democratic Revolution*, Princetown 1959, s. 429, podaje informację jakoby T. Paine myślał o przyjęciu polskiego obywatelstwa. Ani biografie Paine'a, ani pisma jego nie potwierdzają tego mniemania.

mai en Pologne a donné une occasion à des actions et à des manifestations pro-françaises inspirées et propagées par les partisans de Paine, malgré ses opinions sur la Pologne peu répandues. Cependant une forte désunion dans la société anglaise, causée par son attitude différente envers la France révolutionnaire, a également exercé son influence sur la position prise par l'opinion publique à l'égard des problèmes polonais; cette désunion a contribué à la radicalisation des attitudes des masses populaires.

Dès son retour des États-Unis en 1802, T. Paine ne s'intéressait plus au sort de notre pays.